Polski pęd do strefy euro bardzo cieszy Niemcy. – Kraje spoza strefy euro muszą mieć możliwość przyłączenia się do wzmocnionych zasad dyscypliny finansowej, jakie przyjmie unia walutowa – powiedziała w piątek niemiecka kanclerz Angela Merkel i dodała, że jej celem na szczycie UE w Brukseli 8 i 9 grudnia będzie przeforsowanie zmiany unijnych traktatów, co jest jedyną drogą do budowy „unii fiskalnej”. - Pozostawimy krajom, które nie są członkami strefy wspólnej waluty, możliwość przyłączenia się do mocniejszych zobowiązań przyjętych przez strefę euro. Nikt nie może chcieć takiego podziału – powiedziała. No pewnie, trzeba ściągnąć jak najwięcej naiwniaków, bo kogoś trzeba doić. Wydojono Grecję, wydojono Włochy, czas na następnych. Niemiecki pasożyt potrzebuje żywicieli.